

Protokół Nr 23/17

z posiedzenia **Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 24 stycznia 2017 r.**

Posiedzenie odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godz. od 13:00 do 15:00.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności;
- 2) zaproszeni goście;
- 3) Pan Krzysztof Czarnecki- Burmistrz Trzcianki,
- 4) Pan Konrad Olczak- mieszkaniec Trzcianki,
- 5) Pan Mariusz Rozpłoch- komendant Straży Miejskiej Trzcianki.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący komisji pan Adam Prankiewicz witając wszystkich obecnych na posiedzeniu.

Poinformował, że porządek posiedzenia radni otrzymali wraz z zaproszeniem na posiedzenie. Radny Łukasz Walkowiak zaproponował zmianę porządku posiedzenia tak aby pkt. „4 Zanieczyszczanie powietrza smogiem, kultura palenia przez mieszkańców gminy – działania Straży Miejskiej” był jako pkt.3 a pkt.”3.Utrzymanie bezpieczeństwa na drogach zimą i stan oświetlenia ulic, dróg na terenie całej gminy Trzcianka” jako pkt 4.

Nowy Porządek posiedzenia otrzymał brzmienie:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu nr 22/16 z dnia 23.11.2016 r.
3. Zanieczyszczanie powietrza smogiem, kultura palenia w piecach przez mieszkańców gminy – działania Straży Miejskiej.
4. Utrzymanie bezpieczeństwa na drogach zimą i stan oświetlenia ulic, dróg na terenie całej gminy Trzcianka.
5. Opracowanie planu pracy komisji na I półrocze 2017 r.
6. Analiza materiałów na sesje Rady Miejskiej Trzcianki.
7. Sprawy wniesione do komisji.
8. Wnioski komisji.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Porządek posiedzenia przyjęto w głosowaniu: za -7,przeciw- 0,wstrzymało się -0.

Ad 2) Przyjęcie protokołu nr 22/16 z dnia 23.11.2016 r.

Protokół Nr 22/16 z dnia 23.11.2016 r. został przyjęty w głosowaniu: za- 8, przeciw- 0, wstrzymujących- 0.

Ad 3) Zanieczyszczanie powietrza smogiem, kultura palenia w piecach przez mieszkańców gminy – działania Straży Miejskiej.

Przewodniczący komisji poprosił pana K. Olczaka o omówienie przygotowanej prezentacji dot. prawidłowego palenia w piecach.

Pana K. Olczak dodał, w Trzciance zatroskało go powietrze, wychodząc na ulicę, wieczorem czuć rzeczywiście, że ludzie nie dbają o jakość powietrza. Sam mieszka w domku jednorodzinnym i pali węglem w piecu. Zauważył, że bardzo dużo się dymiło, dużo związków szkodliwych uwalniało się do atmosfery, zaczął więc czytać na ten temat w internecie. Znalazł sposób na palenie ekonomiczne i ekologiczne w piecach węglowych węglem. Dlatego w tej sprawie chciałby przybliżyć te zagadnienie i chciałby aby razem zastanowić się co w tej sprawie można zrobić razem. Następnie wyjaśnił, co to jest węgiel kamienny i z czego się składa, etapy spalania węgla, palenie od góry i palenie od dołu. Dodał, węgiel kamienny nie składa się tylko z części stałych węgla ale także z wielu substancji lotnych, które są palnymi związkami. Jest aż 30% tlenku węgla, 30% to są substancje lotne i są palne. Węgiel spala się najpierw odgazowując wodę następnie odgazowują się substancje lotne palne a później tworzy się z niego koks. Koks jest czystą postacią węgla, która nie zawiera substancji lotnych. Dalej dodał, jak się przeważnie pali w piecach, otóż najpierw należy rzucić rozpałkę a potem zasypać węglem.

W takiej sytuacji węgiel się rozgrzewa i uwalnia na początku dużo wody a później substancje lotne, które są substancjami palnymi i te substancje jeśli nie zostaną spalone zostają uwolnione przez komin albo osiadają w kominie. Następnie podał przykład, przy ul. Dąbrowskiego w Trzciance zatkał się komin w jednym z budynków i musiała w tej sprawie interweniować Straż Pożarna. Przyczyną było to, że sadza osadziła się w całym kominie i komin się zapchał. Jest to jeden z efektów palenia w piecu od dołu, substancje lotne, które się uwolniły ze spalania węgla osiadły w kominie gdyż komin na początku jest zimny i one przylegają do komina, jeżeli nie osiadą w kominie zostaną wpuszczone do atmosfery i do powietrza, którym oddychamy. Są to związki trujące, w skład tych substancji wchodzi metan, wodór, smoła, amoniak, tlenek węgla. Osobiście zaczął w tej sprawie działać, jak rozwiązać ten temat, znalazł stronę, która nazywa się czysteogrzewanie.pl na której jest wyjaśnione w jaki sposób palić od góry. Jak powinno się palić od góry, otóż wrzuca się węgiel do pieca na górę, kładzie rozpałkę i wtedy płomień jest na górze paleniska, nie na dole tak jak to jest w metodzie palenia od dołu. Jakże ma to znaczenie, otóż wtedy węgiel zaczyna się rozgrzewać, który jest pod warstwą ognia i zaczyna wypuszczać związki lotne, które są palnymi związkami i te związki są spalane w tym ogniu, który jest nad paleniskiem nad węglem, dzięki temu wszystkie substancje, które się ulatniają są palne i to także jest paliwo. W tradycyjnej metodzie 30% węgla jest uwalniane przez komin i jest to bardzo nieekonomiczne czyli 30% paliwa za które zapłaciliśmy. W takiej sytuacji palenia od góry te związki się spalają i dzięki temu uzyskujemy więcej paliwa, więcej jest przekazywanych do pieca i to

paliwo nie jest wpuszczane jakby do atmosfery, jest po prostu spalane dzięki temu mamy więcej ciepła w domu. Najważniejsze dla środowiska jest to, że substancje są spalane i nie wypuszczane do środowiska. Dalej dodał, jak palił w piecu od dołu zauważył unoszący się z komina czarny dym a jak zaczął palić od góry, to ten dym jest biały, który tak naprawdę jest spalinami. Spaliny nie są aż tak trujące i nie zanieczyszczają powietrza tak jak związki lotne węgla. Tak naprawdę dym, który ulatnia się z komina wygląda jak przy spalaniu gazu. W metodzie, którą prezentuje nie zmienia się nic, piec jest ten sam, węgiel ten sam, zmieniamy tylko nasze podejście, nasz sposób palenia a dzięki temu dużo wygrywamy, bo wygrywamy czyste powietrze dla mieszkańców i dla środowiska a dla siebie wygrywamy 30% węgla, którego oszczędzamy. Jak na rok kupimy 3 tony węgla, to 1 tonę oszczędzamy. Jakie są jeszcze zalety: mniej się schodzi do pieca, bo tak naprawdę raz się rozpala od góry i piec się pali przez 20 godzin. On osobiście raz rozpala, potem schodzi po 30 minutach, potem po 2 godzinach i to jest tyle co spędza w kotłowni, resztę czasu ma dla siebie. Czeka aż się wszystko wypali i wtedy załadowuje piec na nowo i znowu rozpala od góry. Potrzebny jest zwykły piec bez specjalnej automatyki, każdy to może zrobić, który palił już węglem. Dalej dodał, chciałby w tej sprawie zorganizować seminarium, spotkanie w Trzciance. Kontaktował się z przedstawicielami czysteogrzewanie.pl, jest to organizacja no profit, która jeździ po Polsce stawia jeden piec obok drugiego i pokazuje ludziom, jak się pali od góry jak się pali od dołu i jakie są efekty, jak dymi jeden piec a jak dymi drugi piec, on to widział, jest to niesamowita różnica. Chciałby abyśmy zaprosili ich do Trzcianki, oni jeżdżą po całej Polsce i organizują takie prezentacje. Oczywiście nie przyjadą tu za darmo. Sprawdził, jaki może być koszt takiej prezentacji firmy, to od 1000 zł do 1500 zł za dzień takiej prezentacji dla miasta. Oczywiście potrzebne by były jakieś plakaty aby zaprosić ludzi, można użyć naszych mediów lokalnych, jak i telewizji lokalnej, gazety.

Przewodniczący komisji poprosił pana K. Olczaka o przesłanie tej prezentacji radnym i zapytał, czy można to zamieścić na stronie gminy. Pan K. Olczak wyraził zgodę w tym zakresie.

Radny T. Tomczak zapytał pana K. Olczaka czy punkt rosy jest w kominie, czy nad kominem. Dalej dodał, on ma pewne doświadczenie w paleniu piecem miałowym, efekt tego był taki, że sąsiadka straszyla go Strażą Miejską jak go rozpalał. Dalej dodał, punkt rosy jest to taki punkt w którym para wodna podczas spalania ta, która się wytwarza, przechodzi w wodę i to jest spalanie niskotemperaturowe i wysoko temperaturowa. Jeżeli punkt rosy jest w kominie, to mamy coś takiego, że cały kondensat wszystkich substancji wytrąca się w kominie i osadza się w nim. Powoduje to, że po dłuższej eksploatacji mamy „syf” wokół komina, że nie idzie tego usunąć nawet zbitie tynku nie wystarcza. On osobiście palił miesiąc czymś takim i na dole zaczęło mu wychodzić dlatego wstawił w komin rurę kwasoodporną po to aby uniknąć punktu rosy. Jeśli okaże się, że punkt rosy jest w kominie, to wtedy

dodatkowo trzeba zainwestować w tą rurę.

Pan K. Olczak dodał, spalając od góry wszystkie substancje się spalają w piecu.

Radny T. Tomczak dodał, nie do końca wszystkie się spalają, powstają tam też produkty spalania czyli spaliny. Spaliny nie do końca można spalić, jest siarczan węgla, robi się tlenek siarki plus woda, jest kwas siarkowy lub siarkawy w zależności od tego ile tego tam jest. W takim przypadku nie wystarczy zmiana sposobu ale musimy też doinwestować w tą rurę. Dalej dodał, ilu mieszkańców pali węglem, oni palą wszystkim co się da spalić. Warto to promować w przypadku, jeśli ktoś ma porządny piec i pali porządnym opałem ale jeśli ktoś pali byle czym to nie poprawi czystości powietrza. Straż Pożarna przeważnie jeździ jak coś się zapali w kominie, najwięcej pożarów jest wtedy kiedy przychodzi duży mróz i wtedy ludzie palą czymś lepszym i powstaje dłuższy płomień i wtedy się zapala sadza.

Przewodniczący komisji dodał, palenie od góry polecają wszystkie firmy, które promują kominki.

Radny Ł. Walkowiak stwierdził, było organizowanych wiele spotkań z mieszkańcami dot. strategicznych rozwiązań w naszym mieście i frekwencja była niska. Dalej dodał, on osobiście popiera taką akcję ale ma wątpliwości co do frekwencji na takim spotkaniu. Zorganizowanie spotkania w tym zakresie gdzie przyjedzie firma i będziemy się starali skupić mieszkańców w jednym miejscu osobiście uważa, że to nic nie da ponieważ nasi mieszkańcy nie przychodzą na takie spotkania. Warto szukać sposobów innych aby dotrzeć do tych osób.

Pan M. Rozpłoch dodał, z tych informacji, które zostały przedstawione należałoby wypracować pewne stanowisko, żeby państwu jako radnym nie zarzucano, że kazano nam czegoś robić a to jest lipa.

Jeśli chodzi o temat palenia w piecach, to przepisy ochrony środowiska art. 363 ustawy o ochronie środowiska jakby nakładają na burmistrza, wójta, prezydenta pewne obowiązki i są to obowiązki gdzie burmistrz może kontrolować osoby fizyczne w zakresie m.in. przetwarzania czy powierzenia przetwarzania odpadów. Na podstawie tej ustawy art. 379 tej ustawy, burmistrz wyznacza pewne osoby, które mają kontrolować w jego imieniu, takimi osobami są przeważnie pracownicy referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi i Straż Miejska, która kontroluje wszystkie sprawy związane z ochroną środowiska, które burmistrz może kontrolować. My jako gmina możemy kontrolować podmioty prywatne, nie można kontrolować podmiotów gospodarczych od tego jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Dzwonił do WIOŚ i ustalił pewną informację na temat palenia w piecach, została ona zamieszczona na naszej stronie i Facebooku.

Na zapytanie radnego T. Tomczaka, czy Straż Miejska może skontrolować u prywatnej osoby piec- wyjaśnił, że tak to wynika z art. 379 ustawy o ochronie

środowiska i daje Straży Miejskiej większe uprawnienia niż WIOŚ. WIOŚ kontrolując jakiś obiekt gospodarczy sprawdza fakturę, czy wszystkie odpady trafiają na wysypisko, jeśli nie trafiają to nakłada na dany obiekt kary administracyjne ale musi się stosować do przepisów o swobodzie gospodarczej. Straż Miejska może między 6:00 a 22:00 wejść do każdego gospodarstwa domowego i zażądać pokazania paleniska tego pomieszczenia a osoba kontrolowana musi udostępnić. Natomiast jeśli nie udostępni wówczas może być narażona na zarzuty prokuratorskie na podst. art.225 kodeksu karnego. W tym ostatnim czasie gdzie jest akcja o zanieczyszczeniu pyłem P10, jak również o skutkach wdychania tego pyłu, ludzie inaczej odbierają. Każda taka kontrola musi zakończyć się protokołem. Kontrole te miały zazwyczaj wymiar edukacyjny nie restrykcyjny. W zeszłym roku jak rozpoczęły się takie kontrole, na początku były pewne nieprawidłowości ale to były drobne. Kontrole rozpoczęto w marcu z przerwami od maja do października. Straż Miejska zwraca uwagę na to czy ludzie nie spalają odpady. Tam gdzie jest segregacja odpadów, tych odpadów nie można spalać. Jest grupa odpadów, które można spalić w piecu a wynika to z pewnego rozporządzenia np. odpady opakowaniowe np. opakowania kartonowe czy drewniane ale to nie może być nasączone olejami, lakierem. W całym sezonie grzewczym 2016-2017 przeprowadzono 78 kontroli, z czego było 12 nieprawidłowości. Ponadto były przeprowadzone interwencje wynikające z naszej codziennej pracy. Takich nieprawidłowości było 20 z czego 17 osób zostało pouczonych a 3 osoby zostały ukarane mandatem o łącznej kwocie 250 zł. Podczas przeprowadzonych kontroli nie spotkali się z czymś takim, że ktoś palił odpadami, fakt, że ludzie dzwonią, że ktoś pali odpadami po przyjeździe jest tylko węgiel, chyba że kiepskiej jakości. Za utrudnienie i uniemożliwienie kontroli jest sporządzany wniosek do prokuratora i taki wniosek w ubiegłym roku poszedł. Straż Miejska nie może sprawdzać jakości węgla, w tej sprawie są inne instytucje.

Pan K. Olczak, dodał, jeśli Straż Miejska kontroluje i w większości wszystko gra, to wynika z tego, że źle pali się w piecach.

Pan M. Rozpłoch dodał, kontrole są planowane w mieście na wsiach, jadą nie tylko na interwencję. Dalej dodał w wielu przypadkach zależy od jakości węgla ale także powinien nadzór budowlany zadziałać jeśli chodzi o prawidłowość wybudowania komina.

Przewodniczący komisji dodał, w tym temacie wywiązała się dość mocna rozmowa na forum trzcianka info w miesiącu styczniu. Temat ten został zaproponowany do planu komisji już w miesiącu grudniu ubiegłego roku. Trzeba znaleźć jakiś środek, który można by zaproponować naszym mieszkańcom.

Dodał, fajnym pomysłem byłoby aby przygotować informację na stronie internetowej Trzcianki, na Facebooku, zorganizowanie spotkania z mieszkańcami, nie wiadomo jaka byłaby frekwencja ze strony mieszkańców, może zrobić ulotki i nawet Straż Miejska mogłaby takie ulotki mieć na temat palenia, jak można lepiej palić, czym,

jakimi odpadami można palić a którymi nie, jak prawnie wygląda. Taka ulotka mogłaby powstać nawet w kolorze biało czarnym i rozdać mieszkańcom.

Radny Ł. Walkowiak dodał, zorganizowanie spotkania z mieszkańcami nic nie da, ulotki jak najbardziej, należy uświadomić mieszkańcom, że Straż Miejska ma uprawnienia i może zapukać do każdego mieszkańca.

Pan M. Rozpłoch dodał, jeśli chodzi o informację w tym zakresie to już została opublikowana na Facebooku. Dalej dodał, nie publikowano, że można niektóre odpady spalać, uważa, że to nie jest dobra informacja. Dalej dodał, to wójt, burmistrz jest odpowiedzialny za sprawy związane z zanieczyszczeniem środowiska. Jeśli będą jakiegokolwiek wnioski, to najpierw powinny wpłynąć do pana burmistrza i jak będzie wypracowane stanowisko, jeśli chodzi o technologię spalania, to on nie widzi problemu żeby strażnicy miejscy taką ulotkę podczas kontroli zostawili.

Pan K. Olczak dodał, oczywiście takie ulotki byłyby dobre, czy można, czy nie można spalać i zawrzeć jakie są prawa Straży Miejskiej natomiast problem, który on poruszał nie dotyczy spalania śmieci, nawet jeśli ktoś nie spala śmieci to może spalać węgiel złej jakości. Jeśli zmienimy sposób spalania w piecu i zaproponujemy alternatywne rozwiązanie od góry, możemy pozbyć się wielu substancji, które krążą w atmosferze niekoniecznie poruszając temat spalania śmieci. Nawet jeśli wszyscy przestaniemy spalać śmieciami a nie zaczniemy palić węglem nieefektywnie w nieekologiczny sposób też będziemy mieli problem.

Radny T. Tomczak dodał, jak najbardziej trzeba to propagować ale sporą część problemu daje spalanie śmieci.

Przewodniczący komisji dodał, jeśli taka osoba dostanie taką ulotkę z informacją co mu za to grozi albo, że Straż Miejska ma do tego pełne prawo aby zapukać do domu i sprawdzić czym jest palone w piecu, to ludzie są tego nie świadomi i trzeba w ten sposób edukować. *Dalej dodał, w piśmie pana M. Gawrycha jest taki pomysł aby gmina dotowała do węgla w jakiś sposób tym mieszkańcom, którzy mają mniejsze środki. Biorąc pod uwagę tą propozycję w następnym roku byłoby 15 tys wniosków. Należałoby zacząć najpierw od edukowania.*

Radny R. Szukajło dodał, edukacja jest ważna i od przedszkola, szkoły, uczyć, że to są rzeczy ważne. Polityka informacyjna na stronie Urzędu jest nośna i jest bardzo ważna. Jeśli chodzi o dotację do węgla, to jeśli miałby ktokolwiek dostać jakiegokolwiek pomoc to powinny być dopłaty do instalacji gazowej. Jest gaz ziemny podciągnięty do Trzcianki, jeżeli zaczniemy od edukacji i skończymy na jakichkolwiek dopłatach to będą rozwiązania. Koszty ogrzewania mieszkania koksem lub gazem są podobne. Jest to wyliczane, sama instalacja jest czymś co jest problemem, to koszt ok. 8 tys zł. Dalej dodał, polityka prewencyjna, którą prowadzi

Straż Miejska powinna dać rezultaty i mieszkańcy zaczną się zastanawiać czym palą.

Pan K. Czarnecki dodał, to jest temat który jest dyskutowany natomiast pewne rozwiązania będą powstawać w trakcie roku niezależnie od tego co się będzie działo w gminie Trzcianka ponieważ rząd przyjął pewną strategię. W Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska pewne środki i programy zostaną uruchomione. Pewne instrumenty nasz samorząd ma. Nie wszystkie samorzady mają możliwość podłączenia się do instalacji gazowej, w Trzciance taka możliwość jest. Trzeba zadać pytanie dlaczego mieszkańcy nie podłączają się. Jeżeli każdy mieszkaniec niezależnie od tego czy produkuje odpady, musi płacić i każda ilość która jest produkowana jest zabierana przez firmę świadczącą usługi wywozu śmieci. Każdy plan miejscowy, który jest przyjmowany przez Radę Miejską Trzcianki może nakazać formę ogrzewania wcale nie muszą być piece, może to być forma gazowa, elektryczna. To samorząd nakazuje w jakiej części miasta ma być ogrzewanie tylko realia są takie, że nie jesteśmy bogatym społeczeństwem. Zgodnie z obowiązującym prawem jest, że w trakcie roku przynajmniej dwukrotnie powinien odwiedzić kominiarz daną posesję, pytanie ile razy taki kominiarza na danej posesji był. Kiedyś był to obowiązek. Ten obowiązek ciąży na nadzorze budowlanym tylko, że jest taka ilość kominów, taka ilość posesji, że tego nie ma. Tak naprawdę trzeba by było zacząć od każdego mieszkańca od początku. Jeżeli praktycznie przestrzegając przepisy, chcielibyśmy zrobić strefę zieloną jako samorząd w Trzciance, to możemy zrobić i to będą ogromne nakłady i ogromne wezwania dla mieszkańców Trzcianki, którzy tutaj będą mieszkać, czy będą chcieli mieszkać w takiej Trzciance, gdzie koszty utrzymania będą bardzo drogie i to jest znak zapytania. Są pewne pomysły, które powstają w ministerstwie aby poprawić czystość powietrza i formy ogrzewania. Nie wyobraża sobie aby budżet gminy Trzcianki byłby w stanie unieść ciężar wymiany wszystkich pieców, dopłacania do wszystkich paliw, które mieszkańcy używają, to są pomysły rzucane od tak, nie analizując możliwości finansowych gminy Trzcianka. W pewnym etapie gmina zderzy się z możliwością dofinansowania przy wymianie pieców a piece mają mieć narzucone odpowiednie parametry, odpowiednie przepisy a produkcja pieców ma się zmienić, może warto jeszcze pół roku poczekać i ewentualnie się zastanowić jaka forma dofinansowania mogłaby być. Za jego kadencji tylko jedno pismo oficjalnie wpłynęło z prośbą o dofinansowanie wymiany pieca na piec gazowy. Wpływają pisma, że trzeba dotować, wymieniać, nakazywać ale tak naprawdę gdyby nasi mieszkańcy chcieli iść w kierunku ekologii, to powinny być inne zachowania. Takie spotkanie będzie miało małe zainteresowanie, czy to będzie firma, która będzie reklamować swoje wyroby. Dyskutowaliśmy o podjęciu bardzo ważnej istotnej decyzji o inwestycji pływalni a zainteresowanych było może 5, 6 osób. W okresie jesiennym ten temat się pojawi ponieważ w zakresie funduszy ochrony środowiska, jak i w temacie związanym z energią.

Radny Cz. Rogosz dodał, na dzisiaj sprawy ekonomii przeważają, podał przykład sytuacji na Pl. Pocztowym w budynku komunalnym gdzie tylko dwie osoby chcą przejść na gaz sieciowy a pozostali nie. W danym budynku nie może być dwóch rodzajów gazów i osoby, które mają gaz w butlach nie chcą się zgodzić na przełączenie na gaz sieciowy. Dalej dodał założenie instalacji gazowej dla wielu osób jest dużym kosztem dlatego będzie to wielkim problemem aby zmienić formę ogrzewania.

Przewodniczący komisji dodał, czyli radni przychylają się do wniosku komisji aby te ulotki edukacyjne przygotować, jakie prawa ma Straż Miejska w stosunku do właścicieli nieruchomości w zakresie kontroli palenia w piecach.

Burmistrz K. Czarnecki zapytał, czy ktoś z obecnych jest fachowcem aby na ten temat się wypowiedzieć, czy ta forma dot spalania od góry jest najlepszym rozwiązaniem. Jeśli ta informacja ma wyjść od samorządu i znajdzie się fachowiec i udowodni, że tak nie jest do końca.

Radny W. Natkaniec zaproponował wniosek aby sprawdzić czy metoda palenia w piecach od góry jest dobrą metodą. Niech wypowiedzą się w tym zakresie fachowcy. Jeśli jest to dobra metoda, to wtedy wdrożyć propagowanie tego sposobu.

Radny R. Szukajło dodał, chciałby do tego wniosku dopowiedzieć, nie skupiamy się tylko na sposobie palenia lecz w ulotce poszerzymy temat związany z paleniem czymkolwiek w taki sposób aby wykazać skuteczność innych rozwiązań finalnie z podłączeniem do gazu i to, że Straż Miejska może pojawić się w domu i skontrolować palenie w piecach.

Radny Cz. Rogosz odniósł się do pisma wypowiedzi pana M. Gawrycha, to spalanie drewnem nie jest tak do końca, ponieważ drewno powinno być sezonowane min 2,3 lata aby mogło iść do spalania a to się nie dzieje. A to co pisze, żeby Straż Miejska przeprowadzała kontrole 24 godziny na 24, jest niemożliwe w godz. od 22:00 do 6:00 rano, kto wejdzie do mieszkania, Policja nie wejdzie a co dopiero Straż Miejska.

Pan M. Rozpłoch dodał, tak jak wcześniej powiedział, to wynika z przepisów ustawy o ochronie środowiska, możemy wejść na teren nieruchomości tylko między 6:00 a 22:00. Nie ma innej możliwości prawnej.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, poproszę o wypracowanie jakiegoś stanowiska, niedługo będą plany miejscowe firm, osób prywatnych, które będą tereny dzieliły na działki budowlane i taki wniosek trafia do referatu budownictwa.

Członkowie komisji stwierdzili: radny Cz. Rogosz, na nowych osiedlach można to zrobić i np. ogrzewanie gazowe a nie inne. Radny T. Tomczak dodał, on jest po posiedzeniach komisji urbanistycznej gdzie był opracowywany i zatwierdzany plan miejscowy i można wpisać tylko ekologiczne źródła spalania, nie można wpisać gazu, urbaneści sądzą, że jest to nieskuteczne, prawo budowlane jest takie, że nie pozwala na taki wprost zapis dlatego piszą ekologiczne źródła zasilania.

Członkowie Komisji Bezpieczeństwa, Sportu Turystyki i Promocji zapoznali się z pismem pana Mariusza Gawrycha dot. zanieczyszczenia powietrza, spalaniem w piecach śmieci i niskiej jakości opału.

Informację powyższą członkowie komisji otrzymali w systemie hdsesja w dniu 23.01.2017 r.

Komisja Bezpieczeństwa, Sportu Turystyki i Promocji wnioskuje o zamieszczenie informacji edukacyjnej na stronie internetowej Urzędu i ulotek w temacie ogólnie związanym z paleniem (jakimi odpadami można palić a którymi nie, jak prawnie wygląda oraz że Straż Miejska może pojawić się w domu i skontrolować palenie w piecach, czym jest palone). Informacja powinna też zawierać, jakie prawa ma Straż Miejska w stosunku do właścicieli nieruchomości w zakresie kontroli palenia w piecach. Ulotka może być w kolorze białym czarnym i rozdać ją mieszkańcom gminy Trzcianka.

Komendant Straży Miejskiej Trzcianki pan Mariusz Rozpłoch przedłożył członkom komisji przygotowaną wcześniej ulotkę z informacją opublikowaną w serwisie Miasta i Gminy Trzcianka o rozpoczętych kontrolach, dotyczących spalania odpadów w piecach grzewczych i paleniskach domowych.

Ad 4) Utrzymanie bezpieczeństwa na drogach zimą i stan oświetlenia ulic, dróg na terenie całej gminy Trzcianka.

Członkowie komisji otrzymali w systemie hdsesja przygotowaną przez pracownika Urzędu Miejskiego Trzcianki pana Romana Zozulę informację dotyczącą stanu istniejącego i potrzeb w zakresie rozbudowy sieci oświetlenia drogowego na terenie miasta i gminy Trzcianka. Informacja w załączeniu.

Przewodniczący komisji odczytał członkom komisji całą treść przygotowanej informacji przez pana Romana Zozuli.

Przewodniczący komisji zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza K. Czarneckiego, czy każda lampa drogowa jest lampą energooszczędną.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, lampy, które wprowadza gmina to lampy ledowe energooszczędne. Inwestycje, które są realizowane zawierają lampy ledowe energooszczędne. Część naszego miasta ma już takie lampy, jak ul. 27 Stycznia

czy ul. Sikorskiego ale to są stare formy (taka lampa mniej prądu pobierała ale zarazem mniejszą powierzchnię oświetlała) dlatego są sygnały, że np. na przejściach dla pieszych jest niebezpiecznie a to wynika z tego, że to światło nie daje takiej mocy jak powinno. Gmina zgłosiła się do operatora ENEA, że po zakończeniu w tym roku umowy, która zapewniała wymianę całego systemu na energooszczędny w ówczesnych latach, czy będzie możliwość pójścia tą sama drogą (zaprojektować i wyliczyć koszty). To będzie wymagało spłaty inwestycji przez lata. Takie pismo zostało skierowane, czekamy na odpowiedź i takie rozmowy będą prowadzone. W skali roku jest to ponad milion złotych, trzeba cały czas społeczeństwu uświadamiać, że każda inwestycja powoduje koszty utrzymania. Co cztery lata trzeba analizować jakie koszty bieżące funkcjonowania gminy wzrastają i to daje odpowiedź. Jeśli chodzi o utrzymanie dróg, to nie jest też tak, że jak śnieg nie pada, to nic nie kosztuje, zmiana temperatury +2 czy -2 i trzeba wyjeżdżać na drogę. Przewodniczący komisji zwrócił się z zapytaniem do burmistrza, czy był jakiś wniosek z komisji odnośnie nowej myjni przy skrzyżowaniu ulic Gorzowskiej, Żeromskiego i Fałata opinia była mieszkańców, że podczas mycia samochodów unosząca się para wodna spada na jezdnie a jak jest poniżej 0 tworzy się lód powodując śliskość jezdni.

Pan M. Rozpłoch wyjaśnił, Straż Miejska takiej informacji nie otrzymała. Dalej dodał, właściciel danej nieruchomości odpowiada za czystość tego chodnika który przylega do jego nieruchomości jak i stan oblodzenia. Jeśli byśmy chcieli sprawdzić szerzej, to od tego jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Jest to podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą i burmistrzowi, wójtowi nie wolno jego sprawdzać. Straż Miejska może jedynie zwrócić uwagę i powiedzieć np. tu należy posypać piaskiem i ograniczyć śliskość, a to wynika z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Dalej dodał, ponieważ jest to droga wojewódzka to w tym przypadku właściciel czyli Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Ad 5) Opracowanie planu pracy komisji na I półrocze 2017 r.

Przewodniczący komisji odczytał propozycje do planu pracy komisji, jak poniżej.

Styczeń

1. Utrzymanie bezpieczeństwa na drogach zimą i stan oświetlenia ulic, dróg na terenie całej gminy Trzcianka.
2. Zanieczyszczanie powietrza smogiem, kultura palenia w piecach przez mieszkańców gminy – działania Straży Miejskiej.
3. Opracowanie planu pracy komisji na I półrocze 2017 r.
4. Analiza materiałów na sesję.
5. Sprawy wniesione do komisji.
6. Wnioski komisji i ich realizacja.

Luty

1. Promocja gminy w zakresie inwestycji sportowych i kulturalnych.
2. Plany i środki finansowe przeznaczone na imprezy kulturalne i sportowe w 2017 r.
3. Analiza materiałów na sesję.
4. Sprawy wniesione do komisji.
5. Wnioski komisji i ich realizacja.

Marzec

1. Rozwój turystyki na terenie miasta i gminy Trzcianka- placówki noclegowe, hotele, pensjonaty, stowarzyszenia itp.
2. Analiza materiałów na sesję.
3. Sprawy wniesione do komisji.
4. Wnioski komisji i ich realizacja.

Kwiecień

1. OSIR – miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.
Spotkanie z komendantem Straży Pożarnej – zasady przydzielania samochodów dla OSP.
2. Analiza materiałów na sesję.
3. Sprawy wniesione do komisji.
4. Wnioski komisji i ich realizacja.

Maj

1. Inwestycje sportowe – skatepark, lodowisko, plac zabaw przy TDK i inne.
2. Opracowanie planu pracy komisji na II półroczu 2017 r.
3. Analiza materiałów na sesję.
4. Sprawy wniesione do komisji.
5. Wnioski komisji i ich realizacja.

Czerwiec

1. Ocena przygotowania do sezonu letniego jednostek kultury i sportu funkcjonujących na terenie gminy. Zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży.
2. Analiza materiałów na sesję.
3. Sprawy wniesione do komisji.
4. Wnioski komisji i ich realizacja.

Plan pracy komisji na I półroczu 2017 r. został przyjęty w głosowaniu: za -9, przeciw-0, wstrzymało się -0.

Ad 6) Analiza materiałów na sesje Rady Miejskiej Trzcianki.

Członkowie komisji analizowali następujące projekty uchwał:

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2017-2032.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, zmiana wynika z przetargu na świadczenie usług opiekuńczych i z uwagi na zmianę stawki najniższej z 13 zł na wyższą, trzeba było zwiększyć koszty budżetu gminy Trzcianka na świadczenie takich usług i to nam dało zwiększenie z kwoty 240 do 440 tys zł a to wymaga zmiany w budżecie. Po analizie stopnia zaawansowania rekultywacji wysypiska śmieci gdzie kosztorys był na 1 mln 600 tys zł, zlecono Zakładowi Inżynierii Komunalnej wykonanie tego zadania i koszty uległy zmniejszeniu do 1 mln 100 tys zł. Praktycznie koszt całej inwestycji zakończy się kwotą 900 tys zł, więc 200 tys zł zaplanowano w następnych latach na rekultywację wysypiska śmieci. Jest propozycja przesunięcia środków na cmentarz komunalny, inwestycji, która obecnie jest realizowana. W najbliższym czasie byłby ogłoszony przetarg na wymianę oświetlenia, wymianę nawierzchni łącznie z odwodnieniem w cyklu trzy letnim dlatego są te zapisy w WPF.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 9, przeciw- 0, wstrzymało się – 0.

2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 9, przeciw- 0, wstrzymało się – 0.

3. Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieodpłatną służebnością gruntową działki nr 128/90 w Trzciance.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, jest to wynikiem braku dojazdu do sprzedanej działki przez Spółkę OSiR, dlatego trzeba było wyznaczyć służebność.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 9, przeciw - 0, wstrzymało się – 0.

4. Projekt uchwały w sprawie zmiany ulic w Białej i Niekursku i nadania nazwy ulicy w Białej.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, dotyczy zmiany nazwy ulicy po konsultacjach z mieszkańcami Białej.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 9, przeciw - 0, wstrzymało się – 0.

5. Projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy 27 Stycznia w Trzciance.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, jest to po konsultacji z mieszkańcami Trzcianki aby

nazwa ul.27 Stycznia pozostała, zmienia się tylko uzasadnienie, że nie jest z okazji wyzwolenia Trzcianki lecz z powodu powrotu do macierzy dlatego m.in jest tablica i krzyż, który mieszkańcy upamiętnili z tej okazji.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 9, przeciw - 0, wstrzymało się – 0.

6. Projekt uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Statutowej.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 9, przeciw - 0, wstrzymało się – 0.

7. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej Trzcianki na I półrocze 2017 r .

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 9, przeciw -0, wstrzymało się - 0.

8. Projekt uchwały w sprawie zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, jest to propozycja łagodząca skutki podwyższenia za godzinę odpłatności przez rodziny. Zachowując te same oprocentowanie, które było i funkcjonowało do końca ubiegłego roku przy tej zmianie stawki, która była 10,39 a dzisiaj po przetargu jest 16,90 spowodowało by wzrost świadczeń o 200, 300%. W budżecie trzeba będzie dołożyć większe kwoty.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 8, przeciw - 0, wstrzymało się - 1.

Sprawozdanie z przeprowadzonej analizy stanu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim Trzcianki za rok 2015 i I połowę 2016 r.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji zapoznała się ze sprawozdaniem.

Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli z działalności statutowej i finansowej w sołectwach Nowa Wieś i Teresin.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji zapoznała się ze sprawozdaniem.

Ad 5) Sprawy wniesione do komisji.

Przewodniczący komisji odczytał członkom komisji pismo Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa w Warszawie z dnia 3.01.2017 r. Nr. BUW-075-13(9)16 skierowane do Burmistrza Trzcianki, dotyczące Pana Aleksandra Wizy.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, sytuacja wygląda w ten sposób, jest powiedziane, że nazwa ronda zostanie zmieniona. Po to jest stanowisko IPN, które trafi do wojewody, on poczeka do września br. potem występuje do IPN otrzymuje tą samą odpowiedź podejmie decyzję. Jest tylko kwestia czy rada podejmie decyzję i zmieni, czy rada odkłada to do decyzji pana wojewody.

Radny R. Szukajło dodał, zmieniamy w Niekursku ul. Świerczewskiego i słusznie, bo Poznańska jest o wiele ładniejsza i jest przede wszystkim nasza. Ale jak się ma Świerczewskiego do Wizy. Zgadza się stanowisko IPN, wojewoda, prawo, jest fakt, tylko jest pytanie, jak się ma Świerczewski do Wizy, jaki to jest poziom rozważań.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, jest wiele symptomów, które się gdzieś w Trzciance zdarzyły w sprawie Wizy. Jest to trudne czytając życiorys, gdyby nie było życiorysu, to na podstawie takiej notatki decyzje zapadały by szybciej, tu ma mieszane odczucia i nie powinniśmy się tym zajmować lecz zdając się na decyzję wojewody.

Radny W. Natkaniec dodał, ma propozycję aby wręcz sprzeciwić się temu wnioskowi ze strony IPN, taki sprzeciw można wystosować. Wiemy, że pan Wiza zasłużył się w Trzciance, zmienia się prawo i restrykcyjnie traktuje się tych, którzy pracowali dzień tam gdzie nie powinni pomimo tego, że później działali dla dobra Polski. Dlatego uważa, że to jest złe i ma propozycję, może nawet przy pomocy rodziny pana Wizy wystosować takie pismo z argumentami, że pan Wiza na tyle zasłużył się Trzciance, że nie musimy zmieniać nazwy ronda. Jego wniosek jest taki aby sprzeciwić się i pozostawić nazwę ronda im. Aleksandra Wizy.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, jeśli chce się podnieść emocje wśród mieszkańców Trzcianki, to taką dyskusję można. W tej sprawie będą osoby, które będą bronić i będą osoby, które będą oskarżać a emocje „pójdą” w miasto.

Przewodniczący komisji dodał, z szacunku dla rodziny pana Wizy powinniśmy ten temat zostawić decyzji wojewody.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, gmina wystosowała pismo do IPN, a IPN przysłał nam taką odpowiedź, to jak my mamy do IPN wystosować protest, my teraz albo podejmujemy w tej sprawie uchwałę o zmianie albo nie robimy nic. Jakikolwiek stanowiska może być tylko i wyłącznie na posiedzeniu rady podjęte zgodnie z tym pismem, które zostało zgłoszone i przez pana Walińskiego odczytane. Podejmujemy

decyzję zmiany nazwy i taką uchwałę może przygotować albo państwo jako rada podejmiecie stanowisko aby pozostawić rondo o tej samej nazwie i to stanowisko pójdzie do pana wojewody, który we wrześniu wystąpi oficjalnie do IPN i IPN przyśle mu taką samą odpowiedź i on zgodnie z ustawą, która się ukazała w ubiegłym roku zmieni nazwę. My wzbudzimy emocje ale nic nie zyskamy.

Po krótkiej dyskusji radny W. Natkaniec dodał, że zgadza się z panem burmistrzem i wycofuje w tej sprawie swój wniosek.

Komisja Bezpieczeństwa Sportu Turystyki i Promocji zapoznała się z ww. pismem.

Ad 6) Wnioski komisji.

Członkowie komisji nie wnieśli nowych wniosków.

Ad 7) Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący komisji podziękował wszystkim członkom komisji za udział w posiedzeniu komisji.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia komisji, Przewodniczący komisji ogłosił zamknięcie posiedzenia.

Protokolant

Danuta Komarnicka

Przewodniczący Komisji

Adam Prankiewicz